

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie adwokata **R. S.**

obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z § 1 ust. 2 i 3 oraz § 4 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w zw. z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze

po rozważeniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 czerwca 2021 r.

kwestii wznowienia postępowania w wymienionej sprawie

### **p o s t a n o w i ł:**

**1. na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 430 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. wniosek o wznowienie postępowania pozostawić bez rozpoznania;**

**2. na podstawie art. 639 k.p.k. kosztami postępowania o wznowienie obciążyć R. S..**

### UZASADNIENIE

Zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Karnej z dnia 12 grudnia 2019 r. w Wydziale I tejże Izby został zarejestrowany datowany 9 grudnia 2019 r. wniosek adw. R. S. o cyt. „wznowienie postępowania w mojej sprawie i uchylenie w całości wyroku wydanego przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego w dniu 25 czerwca 2019 r., sygn. akt II DSI 14/19, a następnie

przekazanie sprawy Sądowi Najwyższemu Izbie Karnej do ponownego rozpoznania”.

Autor tego pisma jako podstawę wystąpienia wskazał artykuły: 540 § 3 k.p.k., 542 § 1 k.p.k., 544 § 2 k.p.k. oraz 425 § 2 zd. 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. i art. 545 § 2 k.p.k. (w znaczeniu wynikającym z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 2016 r., sygn. akt SK 2/15) w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy - Prawo o adwokaturze, art. 45 ust. 1 w zw. z art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, jak również art. 47 akapit drugi zdanie pierwsze Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, ewentualnie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k. w zw. z art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy - Prawo o adwokaturze, a w uzasadnieniu podał, że:

„Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w P. orzeczeniem z dnia 20 grudnia 2017 r. orzekł wobec mnie karę zawieszenia w czynnościach zawodowych na czas 5 lat oraz zakaz wykonywania patronatu na czas 10 lat. Jednocześnie obciążył mnie kosztami postępowania przez wymierzenie opłaty zryczałtowanej w łącznej kwocie 2.000 zł. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 9 czerwca 2018 r. zmienił orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego I instancji w pkt II w ten sposób, że nie obciążył mnie kosztami postępowania za dochodzenie dyscyplinarne i postępowanie dyscyplinarne a w pozostałym zakresie utrzymał orzeczenie z dnia 20 grudnia 2017 r. w mocy. Sąd Najwyższy orzekający w ramach Izby Dyscyplinarnej wyrokiem z dnia 25 czerwca 2019 r., sygn. akt II DSI 14/19, oddalił moją osobistą kasację wywiedzioną od powyższego rozstrzygnięcia, a następnie uwzględniając kasację Rzecznika Dyscyplinarnego Adwokatury wniesioną na moją niekorzyść – uchylił orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury, rozpoznający ponownie sprawę postanowieniem z dnia 23.11.2019 r., sygn. akt WSD [...], zawiesił postępowanie dyscyplinarne”. Adwokat nadmienił również, że „zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego przedmiotem wznowienia postępowania jest takie postępowanie sądowe, które jest zakończone prawomocnym orzeczeniem, przy czym dopuszczalność skorzystania z tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie zależy od formy tego orzeczenia (...) ani treści”. Według autora pisma, „literalne brzmienia art. art. 540 § 3 k.p.k., 542 § 3

k.p.k. i 544 § 2 k.p.k. nie wskazują na to, by „orzeczenie kończące postępowanie” musiało mieć charakter „prawomocnego” orzeczenia kończącego postępowanie sądowe (w przeciwieństwie do art. 540 § 1 k.p.k., 540a k.p.k. oraz 540b § 1 k.p.k.). Jednocześnie, niniejszy wniosek o wznowienie nie dotyczy postępowania dyscyplinarnego (które prawomocnie się nie zakończyło), ale postępowania sądowego (kasacyjnego), które się zakończyło. Jakkolwiek Sąd Najwyższy nie wydał rozstrzygnięcia kończącego sprawę, to jednak jego orzeczenie zakończyło postępowanie sądowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2017 r., sygn. akt SDI 70/16”).

Na wezwanie Sądu Najwyższego adw. R. S. nadesłał uwierzytelniony odpis wyroku II DSI 14/19 z 25 czerwca 2019 r. z uzasadnieniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek należało pozostawić bez rozpoznania. Co do zasady przedmiotem orzeczenia o wznowienie postępowania może być jedynie prawomocne orzeczenie sądowe, które rozstrzyga kwestię odpowiedzialności karnej, zaś – mając na uwadze treść art. 95 pkt 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1651) – w przypadku postępowania dyscyplinarnego, które dotyczy adwokata – prawomocne orzeczenie, które rozstrzyga kwestię jego odpowiedzialności dyscyplinarnej, przy czym w postępowaniu wznowieniowym znajdują odpowiednio zastosowanie przepisy Rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego, a Sąd Najwyższy jest organem właściwym do podjęcia decyzji w tym względzie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2017 r., SDI 42/16, OSNKW 2017, z. 4, poz. 24). Tymczasem z wystąpienia adw. R. S. oraz przedstawionego przez niego wyroku Sądu Najwyższego o sygn. II DSI 14/19 jasno wynika, że obecnie nie istnieje wydane wobec niego prawomocne orzeczenie w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wyklucza to procedowanie w przedmiocie wznowienia postępowania dyscyplinarnego, do czego zapewne nawiązał we wspomnianym zarządzeniu z dnia 12 grudnia 2019 r. Prezes Sądu Najwyższego, kiedy wskazał na potrzebę „podjęcia w drodze orzeczniczej (...) rozstrzygnięć co do dalszych losów sprawy, a w szczególności co do tego czy wniosek ten jest dopuszczalny wobec informacji podanej przez jego autora (...)”.

Niezależnie od tego trzeba dostrzec, że intencją autora wniosku jest wznowienie postępowania kasacyjnego, które toczyło się w jego sprawie w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, zaś zasadniczym powodem, dla którego postępowanie to miałoby zostać wznowione, jest przekonanie adwokata, że organ ten „nie spełnia standardu niezawisłości i bezstronności sądu, jaki obowiązuje we wszystkich krajach Unii Europejskiej w myśl art. 47 akapit drugi zdanie pierwsze Karty praw podstawowych, jak również nie spełnia wymogów niezależności sądowej i niezawisłości sędziowskiej określonych w art. art. 173 i 178 ust. 1 Konstytucji RP”, jak też, że oddalił wniesioną przez niego kasację. W tym względzie zainteresowany powołał m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z dnia 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, jak też wyrok Sądu Najwyższego – Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18.

Odnosząc się do tej kwestii można wskazać, że co do statusu Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego TSUE nie wypowiedział się ostatecznie i wiążąco i wiadomo, że np. sprawa ze skargi Komisji Europejskiej przeciwko Polsce C-791/19, dotycząca m.in. tego zagadnienia, jest w toku procedowania. Ważniejsza jest wszakże okoliczność, że – co do zasady – do postępowania kasacyjnego nie odnoszą się przepisy Kodeksu postępowania karnego o wznowieniu postępowania, bowiem w toku tego postępowania zazwyczaj nie zapada prawomocne orzeczenie, które rozstrzyga kwestię odpowiedzialności karnej bądź dyscyplinarnej. Wyjątkiem będzie sprawa, w której wobec uznania skazania za oczywiście niesłuszne Sąd Najwyższy uniewinnił oskarżonego (art. 537 § 2 k.p.k.), względnie sprawa, w której ten organ umorzył postępowanie, co oczywiście nie miało miejsca w sprawie adw. R. S., jednak nie sprawa, w której doszło do oddalenia kasacji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99, OSNKW 2001, z. 7-8, poz. 67; z dnia 5 lipca 2007 r., V KO 15/07; z dnia 19 sierpnia 2015 r., III KK 74/15, OSNKW 2015, z. 12, poz. 104). Nawet gdyby jednak, z uwagi na szczególne realia procesowe i standardy ukształtowane Konstytucją RP oraz aktami prawa międzynarodowego, do których nawiązał wnioskodawca, dopuścić możliwość wznowienia postępowania kasacyjnego w tej konkretnej sprawie, to inna powinna być treść orzeczenia Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej. Nie sposób bowiem

wznówić postępowania zakończonego orzeczeniem o treści wyłącznie kasatoryjnej, które skutkuje koniecznością ponownego rozpoznania sprawy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury. Dostrzega to autor wniosku wskazując, że „Sąd Najwyższy nie wydał rozstrzygnięcia kończącego sprawę” i już bez znaczenia jest zauważenie, że „jednak jego orzeczenie zakończyło postępowanie sądowe” (inne niż korporacyjne). Dodatkowo można zauważyć, że postulowane przez autora wniosku orzeczenie Sądu Najwyższego (Izba Karna) po oczekiwanym wznowieniu postępowania kasacyjnego musiałoby mieć postać wyroku uchylającego wyrok uchylający orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury i przekazujący sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju wyrok mógłby jednak zapaść w postępowaniu skargowym (art. 539a § 1 k.p.k.), i to w odniesieniu do orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, gdyby istniała ku temu ustawowa przesłanka, nie w hipotetycznym postępowaniu wznowieniowym dotyczącym postępowania kasacyjnego.

Jak wcześniej wspomniano, wydaje się, że istotnym powodem wystąpienia adw. R. S. z przedmiotowym wnioskiem jest jego przekonanie, że Sąd Najwyższy – Izba Dyscyplinarna oddalił jego osobistą kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego. Rzecz jednak w tym, że treść przedmiotowego wyroku o sygn. II DSI 14/19 na to nie wskazuje. W jego części dyspozytywnej podano tylko tyle, że Sąd Najwyższy – Izba Dyscyplinarna „na podstawie 537 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. 2018.1184 tekst jednolity ze zm.) uchyla zaskarżone orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 9 czerwca 2018 r., sygn. akt WSD [...] i przekazuje sprawę Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego rozpoznania.” Nie ma w wyroku orzeczenia o oddaleniu kasacji wniesionej przez obwinionego adwokata (wiązałoby się z tym również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w stosownym zakresie), chociaż w części wstępnej zaznaczono, że była ona przedmiotem rozpoznania. Braku tego orzeczenia nie może sanować fragment pisemnego uzasadnienia wyroku, w którym stwierdzono, że „kasacja obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie” i pogląd ten umotywowano.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.

a.s.